

Obywatel GC, Tak..tak...to ja

W końcu powiem ci co myślę,
Tak prosto w twarz
Kiedy cię widzę
To się wstydzę
Że ciągle nosi ciebie świat

I wiedz że
Że teraz znam
Znam każdą odpowiedź
No powiedz coś

Na wszystko
Na wszystko
Mam odpowiedź ostrą
I nie uciekniesz teraz mi

Zakrywasz twarz przed ciosem
Robisz milion głupich min
Poczekaj poczekaj no
Już ja cię urządzę,
Powtarzasz to
To wszystko co robię
Już mam cię dość
Tych oczu pustych
Poczekaj zaraz zbiję lustro - tak tak

Tak tak - tam w lustrze
To niestety ja
Tak tak - ten saaaaam
Tak tak - tam w lustrze
To niestety ja
Tak tak - ten saaaaam

Dopiero teraz
Gdy nie słyszy nikt
(Bądź spokojny - w domu jesteś sam)
Do wanny wlałeś ciepłą wodę
I ogłaszasz w lustrze
Że chcesz zmienić świat

Ja wiem że trochę się starasz
Lecz powiedz mi ile przed
Lustrem spędziłeś dni

Tak tak - tam w lustrze
To niestety ja
Tak tak - ten saaaaam
Tak tak - tam w lustrze
To niestety ja
Tak tak - ten saaaaam

Już nawet ja
Ja ci nie wierzę
Uspokój się
Schowaj ten język
No dobrze - wiem
Że się starałeś
Uspokój się
Wczoraj nie spałeś

Tak tak - tam w lustrze
To niestety ja
Tak tak - ten saaaaam
Tak tak - tam w lustrze

To niestety ja
Tak tak - ten saaaaam

Tak tak tak tak tak tak
Tak tak tak tak tak taaaaaak